



## Nasza szkolna księga kucharska na wystawie

W środę, 22.01.2014 roku wystartował cykl lekcji czytelniczych, podczas których uczniowie czytają „smaczne” kawałki z lubianych lektur. Poznają kuchnię Kubusia Puchatka oraz Kuby i Buby, przepyszne dania Martynki, pomysły Koszmarnego Karolka, czy gotowanie Mikołajka oraz wiele innych kulinarnych ciekawostek skrywanych na kartach literatury.

Lekcje towarzyszą głównej imprezie bibliotecznej – wystawie książek kucharskich.

Dzieci wpadły na pomysł, żeby wykonać duże plakaty, jako dekorację. Ogłoszony został także konkurs pod tytułem „Moja ulubiona potrawa” wśród uczniów oddziałów zerowych i klas I-III. Pierwsze prace już dotarły. Są pełne uroku. Najlepsze zostały włączone do Międzyszkolnej księgi kucharskiej, a wszystkie wzbogaciły naszą Szkolną księgę kucharską. Ogłoszony został konkurs dla klas IV – VI na zadanie projektowe, czyli wykonanie prezentacji przygotowywanej potrawy. Gotowe są prezentacje tekstów literackich i ekspozycja przeróżnych tytułów literatury kulinarniej. Królują wśród książek wszelakich dwie poważne pozycje: Szkolna księga kulinarna i Międzyszkolna księga kulinarna.

Uczniowie przeglądali książki, studiowali przepisy, oglądali prace swoich koleżanek i kolegów w Szkolnej księdze kulinarniej. Wzięli udział w spotkaniach czytelniczych. Klasy młodsze, II i III, wzięły udział w „Czytamy „smaczne” kawałki w naszych lekturach”, a klasa VI zapoznała się z recenzją książki Bogusława Deptuły „Literatura od kuchni”. Przed nami wzbogacanie naszej księgi o nowe pomysły na potrawy, rodzinne przepisy. Na razie zostały dołączone tu prace uczniów klas 0 – III (plakaty „Moja ulubiona potrawa”). Dla klas IV – VI zaczyna się okres realizacji zadania projektowego i prac w konkursie „Rodzinny przepis kulinarny”. Karuzela zadań ruszyła. Tak to wyglądało. Spotkania były spontaniczne. Dzieci otwierały się podczas rozmowy i chętnie dzieliły swoimi uwagami odnośnie roli jedzenia nie tylko w życiu człowieka, ale także jego funkcji w literaturze pięknej. Podsumowaniem spotkań była zabawa w elfcheny, czyli krótkie wierszyki. Oto jeden z nich:

Pomidor,  
smakowity owoc,  
czerwony kolor ma,  
soczystym sokiem raczy mnie,  
zdrowia!



Kolejny dzień w kręgu przepisów, zdrowia, smacznego jedzenia i smakowania literatury. Na przerwach dzieci zaglądają do biblioteki by poszperać w książkach, podzielić się z kolegami swoimi ulubionymi przepisami. Duże zainteresowanie wzbudzają wystawione znajome lektury i gazetka z wybranymi przepisami książkowych bohaterów. To połączenie kunsztu kucharskiego z literackim opracowaniem kulinarnych przepisów było bardzo dobrym posunięciem w przybliżaniu czytelnika do książki. Wystawa uczy, bawi i rozwija. To udana akcja. Najbardziej cieszy mnie fakt, że dzieci same zgłaszają chęć wzięcia udziału w konkursie, są zainteresowane szkolną księgą.

